



Nr. 248

Przedpłata w Poznaniu:
kwartalnie 1 markę, miesięcznie 25 fenigów,
a doosowaniem do domu 1 mk. 25 fen.
WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie.

Poznań, piątek 29 października 1897

Przedpłata na pocztach:
kwartalnie 1 markę.
INSERATY od wiersza drobnego 25 fen
REKOPISÓW się nie zwraca.

Rok 15.

REDAKCJA „Wielkopolanina”: Wielkie Garbary 50. — EKSPEDYCJA: ul. Wodna 15. w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Przedpłata na listopad i grudzień.

„Wielkopolanin” kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

74 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina” w Ekspedycji, przy ulicy Wodnej 15 i w agencjach za **75 fen.** na te miesiące.

„Wielkopolanin” jest zapisany w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Hauptbuch, 2-te Abth.) pod nr. t. 119.

„Wielkopolanin” dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: **„Ognisko domowe”, „Pa-siecznika” i „Obronę prawną.”**

„Wielkopolanin” ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Wędrowki Niemca

po dobrach komisji kolonizacyjnej.

Literat niemiecki Henryk Sohnrey odbył szczegółową wędrowkę po dobrach zakupionych przez komisję kolonizacyjną i ułożył swoje wrażenia w obszerniejszej pracy. Pan Sohnrey jest pełen zachwytu dla prac komisji kolonizacyjnej — wiadomo, że niemieccy koloniści sprowadzani do nas nie raz się gorzko skarżą na swój los — nie zupełnie więc prawdziwe są zachwyty pana Sohnreya, ale pomimo tego warto z innych przyczyn poznać zapatrywania tego pana.

We wstępie wyjaśnia autor zasady, jakimi się komisja kolonizacyjna rządzi przy zakupie włości. Dotąd wykupiła komisja kolonizacyjna z rąk polskich 117 wsi i 33 gospodarstw włościańskich, od Niemców kupiła komisja kolonizacyjna 34 wsi i 2 gospodarstwa włościańskie. Niemieckie posiadłości kupowano tylko wtenczas, gdy było niebezpieczeństwo, że mogłyby przejść w polskie ręce, lub gdy inne poważne zachodziły przyczyny — a więc gdy chodziło o wzmocnienie jakiej gminy, lub gdy można było przez zakupno zaokrąglić zakupione już posiadłości. Przypuszczenie, że wykupywanie ziemi z rąk polskich jedynie może się przyczynić do osiągnięcia celów narodowo-politycznych, nie jest słusznym, Sohnrey pisze: Czynność **germanizacyjna** komisji kolonizacyjnej powinna polegać głównie na wzmocnieniu niemieckiego stanu włościańskiego — i do tego celu dąży komisja, nie pytając, czy z polskich, czy z niemieckich rąk nabywa ziemię.

W dalszym ciągu napada Sohnrey na polsko katolickie duchowieństwo, twierdzi, że czynność komisji generalnej nie opowiada celom germanizacyjnym — i wzywa też ową komisję, aby odmawiała koncesji na parcelacye majątków, w których mają być osadzani Polacy. Wreszcie stwierdza Sohnrey, że resztki ze stu milionów muszą być użyte na utrzymanie tego, co stworzono, niebawem więc

fundusz komisji kolonizacyjnej będzie wyczerpany. Cóż więc się ma stać, pyta pan Sohnrey? Czy dzieło rozpoczęte ma zostać martwym tułowiem, czyli też dalej ma być podżywiane. Pan Sohnrey pisze tak na końcu swego dzieła:

„Liczmy z największą ufnością na zrozumienie narodowego interesu udalekowidzącego rządu; **rząd pruski będzie miał obowiązek obmyślenia nowych funduszy** dla prowadzenia nadal dzieła kolonizacji, już to ze względu na narodową dumę, już to z prostego starania o utrzymanie bytu i stworzenie niemieckiego przedmurza na wschodzie”.

Pan Sohnrey w sam czas wydał swą pracę, bo w czasie przedwyborczym. Z pracy tej podnosimy dwa znamienne zdania; pan Sohnrey przyznaje wprost — niektórzy Niemcy nie chcą tego przyznać — że komisja kolonizacyjna ma jedynie na oku cele germanizacyjne, a że pan Sohnrey napada także na duchowieństwo katolickie, widać tedy z tego, że z temi celami germanizacyjnymi są także połączone cele protestantyzowania, czyli wypierania naszej wiary. Dalej wynika z broszury pana Sohnreya, że w przyszłej kadencji sejmowej będą nowe zakusy o wyznaczenie nowych milionów na wykupno ziemi polskiej.

Bardzo się więc przydała właśnie w czasie przedwyborczym broszura pana Sohnreya, bo widzimy, że ze wszelkich stron namawiać będą rząd pruski, aby co raz ostrzejszych sposobów przeciw nam używał. Chodzi więc o to, aby jak najmniej wpuszczono do sejmu takich posłów, którzyby zamierzali rząd podmawiać przeciw nam. Takimi zaś są konserwatyści i wolnokonserwatyści. Możemy zaś panom konserwatystom obojga odcieni znacznie podołać skrzydła, gdy wybierzemy najpierw jak największą liczbę **naszych**, a potem według okoliczności popierać będziemy centrowców i wolnomysłnych. Jak i gdzie i którą partją poprzeć, o tem przepisów wydawać nie możemy, musielibyśmy chyba szczegółowo roztrząsać warunki każdego okręgu wyborczego. Te zaś rozpatrywania należą do Centralnego komitetu i do podkomitetów. Jesteśmy jednak bardzo zatem, aby głosami polskimi popierać partye przeciwnie zamysłom konserwatystów i wolnokonserwatystów. Może ten i ów wyborca polski się zadziwi, że ma głosować, albo od razu, albo przy ściślejszych wyborach na niemieckiego katolika lub na wolnomysłnego — trudno — rzeczą przywódców w okręgach wyborczych i pism ludowych będzie tłómaczyć, dla czego tak się dzieje.

Nam się wydaje, że przyszły perjod sejmowy będzie niezmiernie dla nas ważnym, i niesłusznym byłoby, gdybyśmy w jakibądź sposób, czy to przez **niezgody** we własnych szeregach, czy to przez niepopieranie kandydatów przeciwnych konserwatystom mieli osłabić stanowisko opozycji.

Naszym zdaniem należy przedewszystkiem nam samym się

ugodzić, aby broni Boże jaki głos nie zaginął w zamęcie niezgody. —

Socjaliści w przyszłych wyborach.

Wiadomo czytelnikom naszym, że socjaliści wstrzymywali się dotąd od wyborów do sejmu pruskiego, ponieważ system wyborczy im się niepodobał. Dopiero projekt do ustawy o stowarzyszeniach pomysłu p. Reckiego pobudził ich do zastanowienia, czy nie jest błędem wstrzymywanie się od wyborów do sejmu pruskiego.

Przekonano się bowiem, że przez wstrzymanie się od wyborów popiera się pośrednio junkrów i tych wszystkich co do ustaw wyjątkowych niepomamowaną niezem mają skłonność. Na wiecu socjalistów w Hamburgu postanowiono odstąpić od tej zasady, ale nie rozstrzygnięto pytania, czy socjaliści mają się łączyć z jaką inną partją w takich okręgach, w których nie mogą przeprowadzić swego kandydata, a w których jest obawa, aby nie przeszedł konserwatysta.

Jest to rzecz niezmiernie ciekawa, w końcowych uwagach wyjaśnimy tę sprawę, nasamprzód podamy głosy dwóch wpływowych socjalistów niemieckich Bebla i Auera.

Bebel pisze:

„Wiec socjalistów w Hamburgu rozstrzygnął zasadnicze zagadnienie w sprawie brania udziału w przyszłych wyborach do sejmu. — Rezolucye tego wieca nakładają na towarzyszy obowiązek wystąpienia przy wyborach. Odnosi się to mianowicie do wielkich miast, a w pierwszym rzędzie do Berlina. Ale na wiecu dodano poprawkę, według której socjal. nie wolno zawierać układów ani sojuszu z inną partją, celem poparcia jej kandydata, poprawka ta niweczy praktyczne wyzyskiwanie głównej rezolucyi wiecowej. Pytanie, co uczyni partya, gdy stanie w obec takiego przypadku. Być może, że pytaniem tem zajmować się będą socjaliści na przyszłym wiecu, co nie jest wykluczonem, bo wybory do sejmu pruskiego odbywać się będą prawdopodobnie dopiero na jesieni 1898. Główna rzecz jednak się stała, zerwano z dawniejszą zasadą.”

Socjalista Auer tak pisze:

„Zapatrowanie, że socjalistom nie wolno zawierać kompromisów z inną partją tam, gdzie niema widoku, aby kandydat socjalistyczny przeszedł, jest z gruntu mylne. Takie stanowisko nie znaczy nic więcej tylko bierne popieranie wsteczników, agraryuszów i baronów fabrycznych. Zaiste szkoda byłoby zachodu, gdyby nic więcej nie osiągnięto, jak tylko wybór kilku walmanów socjalistycznych. Dla czegoż ci wybrani walmani nie mają poprzeć kandydatów lewicy (partya wolnomysłna?)”

Tyle Bebel i Auer.

Orzeczenia te są z tego względu ciekawe, bo są zapowiedzią powiklanej w niejednym razie sytuacji wyborczej. Socjaliści tak się zacięli, że chcą w danym razie popierać partye, które bardzo nie wiele z nimi mają wspólnego. Jesteśmy nawet przekonani, że socjaliści poprą nawet partye, które wręcz potępiają

1. *De la nature et de l'usage des livres*

teke, która się składa z 37 książek różnej treści, książki są własnością Towarzystwa. Obecnie posiada Tow. 42 członków. Odwiedził Towarz. nasze ksiądz polski imieniem C. Szaff, którego prezes w imieniu Tow. przywitał następującymi słowami: Witamy cię serdecznie czcigodny ojcze duchowny! Witamy cię jako posłannika kościoła, jako Apostoła Bożego, jako Przewodnika naszego, na drodze do nieba. Żyj nam Ojcze duchowny! Żyj przez długie lata! Niech wieniec szczęścia, bez kolców Cię spleta, a niebo zdrowiem niechaj Cię bogaci, pracę zaś twoją niechaj niebem płaci. Niechaj Cię młodzi miłują i starzy! Żyj szczęśliw w Bogu i Maryi straży. W modlitwie twojej i codziennej pracy, nie zapomnij Nas, biednych tułaczy! Tego Ojcu duchownemu życzymy, całe Tow. i po trzykroć wykrzykujemy: »Niechaj nam żyje!« — Jednocześnie przysłał Tow. św. Wincentego a Paulo 1 mk. na chleb św. Antoniego. — Wszystkie listy dotyczące się Towarzystwa proszę nadesłać pod adresem sekretarza lub prezesa.

A. Rossa, W. Mikołajczak,
prezes. sekretarz.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 28 października.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

* Na zasadzonych w sprawie Grüttera złożono dotąd 29 mk. 12 fen. O dalsze składki prosimy.

* Z teatru. Dziś w czwartek wznowiona będzie dawno niegrana komedia p. t. »Różowe dominy«, która wszędzie miała powodzenie. W komedii tej wystąpią panie: Jakubowska, Biernacka, Zawadzka, Stępska i Słubicka oraz pp. Knapczyński, Nynkowski, Czerniak i Hryniewicz. — W sobotę, dnia 30 b. m. po raz pierwszy produkować się będzie »Balet latający«, który we wszystkich wielkich miastach ma olbrzymie powodzenie. Oprócz baletu odegraną będzie komedia »Niewierna«.

* Poznań. (Urząd stanu cywiln. d. 27 b. m.) Zapowiedzi: Kamieniarz J. Łakomy z Hel. Bieganowska. Czeladnik piekarski Fr. Piątek z wd. Roz. Filipiak. Ślub: Robotnik kolejowy J. Kurkowiak z J. Brinkiewicz. Syna: Robotnik W. Grześkowiak. Woźnica A. Fitzner. Strażak miejski St. Wiśniewski. Robotnik Kaz. Giese. Urzędnik ksiązkowy Ign. Łukasiewicz. Córka: Siodlarz J. Kokociński. Szwec Wł. Gaworzewski. Kelnier Ant. Pukacki. Bliźnięta (córki): Garniarz Fr. Ciesielski. Umarli: Kupiec Apol. Bąkowski 50 lat. Elżbieta Hoffmann 37 lat. Robotnik Maks Krajewicz 30 lat.

* Poznań. Egzamin w podkuwaniu koni odbędzie się w piątek, dn. 17 grudnia, przy ul. Strzałowej nr. 6. Zgłoszenia do 1 grudnia przyjmuje weterynarz powiatowy Jacob. (—) Wnioski do policyi o udzielenie im książek robotniczych często bywają niestosownie zanoszone i to bez skutku, albowiem poprzednio dopelniony być winien warunek: należy postarać się o zaświadczenie ojca, lub uwiarytelnego opiekuna, zaświadczenie wyjścia ze szkoły, lub metrykę.

* Poznań. Uwięziono robotnika, który dnia 25 b. m. po południu o godzinie 4 napadł na córkę pewnego przemysłowca, jadącą na ulicy Wronieckiej wolo-cypedem; zastąpił jej drogę i gwałtem ją ściągnął z owej maszyny. Ukarany będzie za napad na drodze publicznej, a to ciężka kara. (—) Inspektor szkolny p. Schwalbe podobno panom Łyskowskiej, Rzepeckiej, Szoldrskiej i innym wydał zakaz uczucia dzieci po polsku we własnych pomieszkaniach. Uczęły one dzieci te bezpłatnie, stosując się do istniejących przepisów. Na jakiej podstawie zakaz ten wydany — nie wiemy.

* Poznań. Wydział prowincjonalny w porozumieniu z naczelnym prezesem udzielił miastu Poznaniowi 20 tys. mk. z funduszu prowincjonalnych jako jednorazowe wynagrodzenie za wykonane w mieście bruki. Izbie rolniczej udzielił 10 tysięcy mk. na popieranie lepszego chowu bydła. (—) Rzeką Wartą w lecie ubiegłym spławiono do 230 tratw budulcu.

* Prowincjonalny Bank akcyjny w Poznaniu będzie udzielał pożyczek na hipoteki. Projekt obecnie bywa rozważany i przyjdzie do skutku, jak o tem Bank donosi, odpowiadając na mylne wieści, które głosiły, że ów projekt upadł. Interesenci, którzy się zgłaszali do naszej redakcji z prośbą o pośrednictwo, niechaj się powstrzymają ze swymi wnioskami, dopóki nie podamy bliższych wiadomości o tym Banku udzielającym pożyczek na hipoteki.

* Dzienniki niemieckie zapowiadają, że słynny skrzypek Burmester, który tu już występował z wielkim powodzeniem, wystąpi ponownie z koncertem we wtorek, d. 2 listopada. Byłoby dobrze, aby takie koncerty odbywały się w środy lub piątki — to skrzypek mógłby leczyć na większe powodzenie. Publiczność polska chętnie chodzi na koncerty, ale ma obowiązek bywania w teatrze, tym sposobem rozstrzelają się widzowie.

* Rafinowany oszust. W zeszły wtorek przybył do »Gazety Opolskiej« w Opolu na Śląsku przyzwyczajony ubrany i poważny w obejściu obywatel, a przedstawiając się nazwiskiem Święcicki (były urzędnik gospodarczy u p. dr. Mieczkowskiego w Wielkiej Kłodzie pod Inowrocławiem), oświadczył redaktorowi panu Koraszewskiemu, że w pobliżu dominium Chrościnie, (o milę od Opola) obejmuje administracją majątku pana Szymońskiego (v. Szymoński), który został mianowany dyrektorem jakiegoś banku we Wrocławiu. Pan Koraszewski był rad gościowi, przyjął go serdecznie i wypytywał o znaną mu rodzinę Święcickich, o innych znajomych i o to, jakim szczęśliwym trafem dostaje się na stanowisko administratora w Chrościnie. — Złożyłem — brzmiała odpowiedź — jako kaucja 7000 marek, a nadto poznałem już dawniej dziedzicę Chrościn, pana Szymońskiego, z którym właśnie przed dwoma tygodniami zrobiłem kontrakt; od 1 listopada obejmuję moje nowe stanowisko. — W toku rozmowy prosił mniemany pan Święcicki pana Koraszewskiego o pożyczkę mu

34 mrk. na jeden dzień, ponieważ »wydał się chwilowo z pieniędzy«. Pan Koraszewski uczynił za dość życzeniu temu, lecz do dziś dnia czeka na pana »Święcickiego« i na swoje pieniądze. Oszust ulotnił się i ślad po nim zaginął. W Wrocławiu oszukał w ten sam sposób Dr. P. Jak się zdaje, nazwał się on właściwie Trzeciaki, był urzędnikiem gospodarczym w Księstwie. Czy więcej jeszcze osób oszukał w ten sposób, nie wiadomo. Prokurator w »Tageblacie Poznańskim« ogłasza ostrzeżenie przed Trzeciakiem.

* Vaterlandlose Gesellen. — nazywał poseł Meyer pięciu wyborców wolnomyślnych z Tezewa, którzy przy wyborach rzekomo »ułatwili Polakowi zwycięstwo«; żelźni zapozwali pana posła przed sąd ławników w Gdańsku, który atoli pana Meyera uwolnił od winy i kary wywodząc, że każdy Prusak ma prawo wypowiadać swobodnie swe zdanie. Dobrze i o tem wiedzieć!

* Dobrego figla spletał pewien dentysta w Monasterze firmie hamburskiej, która trudniąc się handlem cygar przysłała mu bez poprzedniego zamówienia od niego cygar za 50 marek. Narzucone podobne towary zwykle mają mniejszą wartość niż zamówione, a kupiec hamburski spodziewał się że ów dentysta nie da odpowiedzi i nie odeśle towaru w czasie oznaczonym, że zatem zobowiązany będzie do zapłaty, tak jak to już z innymi się działo. Ów dentysta jednakże był sprytniejszym i owej firmie hamburskiej przesłał również za 50 marek własnego proszku na zęby.

* Września. Za dobre okazy była w przeglądzie urzędowym przez wydział powiatowy dla bydła włościańskiego, otrzymali z Polaków nagrody gospodarze: Cieszyński, Debicki, Maciejewski, Powala, Perzyński, Rabski i Urbański.

* Miłosław. W Bardzie pod Miłosławiem, ogłosił pewien mieszkaniec, że jego córka od kilku tygodni złożona jest snem. Ludzi to zaciękało, odwiedzali śpiącą, a ojciec wpuszczał tylko takich, którzy za to płacili. Ze zaś ciekawych na byle co nowego nie braknie na świecie, miał się ojciec z tego dobrze. Córka natomiast wtedy się do snu układała, gdy spodziewała się odwiedzin ludzi obcych. Doniesiono o tem do prokuratora, i tenże śledztwo naprzeciw ojcu i córce wytoczył o oszustwo.

* Miłosław. Obywatel O. wzbraniał się dać koni do sikawki przy pożarze i za to ukarał go Sąd gnieźnieński zawyrokowawszy 50 marek kary pieniężnej.

* Kostrzyn. W Gwiazdowie zamknięto szkołę, ponieważ dużo dzieci jest chorych na szkarlatynę.

* Mieszków. Dnia 19 b. m. pobłogosławił X. Feliks Gibasiewicz, brat panny młodej, w asystencji X. dziekana Podlewskiego, X. proboszcza Różyckiego, X. prob. Wiśniewskiego i miejscowego X. prob. Stan. Gibasiewicza związek małżeński pomiędzy panną Pelagią Gibasiewiczówną a panem Bolesławem Zielińskim, miejscowym nauczycielem głównym. Wiele poważany i w pracy kapłańskiej niestrudzony X. prob. Różycki, przyjaciel domu pana młodego, przemówił ezule do obłubieńców i tłumy zebranej publiczności o obowiązku zachłubionych, polecając życie według przykazań Boskich za doskonały środek do prowadzenia szczęśliwego pożycia rodzinnego. Szczęść Boże młodej parze!

* Kościan. Założyliśmy po długich staraniach Towarzystwo Młodzieży kupieckiej. Celem Towarzystwa, wzajemne pouczanie się. Prezesem wybrano p. K. Mikołajczaka, sekretarzem p. Smolińskiego. Młodemu Towarzystwu Szczęść Boże! Książki wysłamy.

* Gnieźno. Pomocnik malarski Wachowiak, widocznie chory na umyśle, poszedł na cmentarz odkopał do połowy grób matki zmarłej przed 8 laty i pracował dalej, a groził, że zażga nożem tego, któryby mu chciał w tem przeszkodzić. Kopać poszedł po policyantów i ci pochwycili go i zaprowadzili do zakładu obłąkanych. Około grobu powstawał obrazki Świętych, fotografie i listy, mówiąc, że matce chciał to wszystko włożyć na trumnę.

* Gąsawa. Młoda żona robotnika Welny z Łysina wskoczyła do jeziora w napadzie obłądki i utonęła. Przed 2 tygodniami urodziła syna a zachorowawszy ciężko, popełniła samobójstwo w gorączce.

* Nakło. Robotnika Winc. Jankowskiego z Nakła przedstawiono do nagrody pieniężnej, której mu udzieli rejdencja bydgoska za to, iż narażeniem własnego życia uratował dnia 15 sierpnia od śmierci tonącą robotnicę Martę Naddatz z Nakła.

* Jarocin. W cukrowni, skutkiem wybuchu benzyny, która wybuchła przez nieostrożność robotnika wchodzącego z latarką do sklepu — narobiło się szkody na kilka tysięcy marek. Robotnik był szczęśliwy, bo nie mu się stało.

* Wągrówiec. W niedzielę, dnia 7 listopada rb. o godz. 8 wieczorem odbędzie się koncert w sali pana Michałkiewicza staraniem Kola śpiewackiego, a głównie dyrygenta p. Sauera. Wykonane będą śliczne utwory Moniuszki, Dembińskiego i innych sławnych kompozytorów, np. Matyszek (Przysła kreśka na Matyska), Polonez z Halki, Włoska kraina, Złoty na Kujawach, Gdy w czystym polu itd. Uroczajony koncert będzie grą na skrzypcach, fortepianie i harmonium. Podaję to niniejszem na zachętę tym wszystkim, którzy lubią muzykę i kochają pieśń polską. Cześć polskiej pieśni!

* Lubownik śpiewu i muzyki. Na fortecy gdańskiej Wiskoujściu strzelano po raz pierwszy z ciężkich dział obłężnych tym sposobem, że zakładano długie druty do zapału dział i te potem zapalano iskrą elektryczną z baterii elektrycznej ustawionej w pewnym oddaleniu.

* Bytom. W Rozdzielnym zapadła się przestrzeń ziemi w miejscu, gdzie była spodem stara, ale już przed 25 laty zaniechana kopalnia »Guter Traugott«. Jest wielka obawa przed dalszą klęską.

* Łódź. W zmyślność poczty niemieckiej wierzący fabrykant pewien w Łodzi, wystosował list do poczty w Berlinie z adresem następującym: »Do wynalazcy sposobu nadania wyrobowi z ba-

wełny pozoru jedwabiu«. Pod adresem była uwaga: »Mam przekonanie, że znana w całym świecie ze swej zmyślności poczta niemiecka prześle list niniejszy właściwemu adresatowi.« — Istotnie, poczta okazała się zmyślną w tym przypadku i do dała na adresie: »Prawdopodobnie chodzi tutaj o patent nr. 85564, właścicieli fałbierni Thomas & Prevost w Krefeldzie. List tam dotąd posłano i okazało się, że adres był trafny. — Nie zawsze poczta jest tak zmyślna, jak się okazało z następującego przypadku. Przyniesiono do pewnego urzędu pocztowego w W. Ks. Poznańskim list do osoby z adresem: »w Gnieźnie«. Urzędnik podkreślił to oznaczenie i dopisał: »Ort unbekannt.«

* Berlin. Po ukończeniu nowego kościoła św. Jerzego w dzwonicy poruszane będą serca dzwonnów siłą elektryczną.

* Kalendarz. Piątek 29 października: Narcyza b., Euzebił p. Wschód słońca o godz. 6 minut 53, zachód o godz. 4 minut 34.

OD REDAKCYI.

* Panu Urb. w Bógdaju. Dotąd nic nie nadeszło. Prosimy o przysłanie.

* Abonentowi »Wielkop.« Ad 1) Fabryka czcionków jest w Lipsku J. G. Schelter i Giesecke, należy się znieść wprost z firmą, żądając przesłania cennika. Ad 2) Dowiesz się pan u zegarmistrza.

* Pani St. K. z S. Radzimy się udać do firmy poznańskiej pana Ignatowicza, może ułatwi sprostowanie towaru.

* Loterya. Przy rozpoczęciu ciągnięcia dnia 23 października 4 klasy 197 królewsko-pruskiej loteryi klasowej padły przed południem następujące większe wygrane, które podajemy bez gwarancji: 1 wygrana 150,000 mk. na nr. 67168. 1 wygrana 30,000 mk. na nr. 144896. 1 wygrana 10,000 mk. na nr. 193848. 5 wygranych po 5,000 mk. na nr. 15863 39728 58973 99773 216286. 47 wygranych po 3,000 mk. na nr. 2881 7329 14472 20816 27530 34155 44269 47829 52795 57083 58023 59712 60907 62692 63820 66525 70957 72822 72940 74064 81628 90823 105383 106847 111183 112087 117879 124512 125997 130669 136213 137918 141954 147810 158807 159335 166783 168891 171160 176456 177063 182337 191777 191780 193314 195304 222848. 46 wygranych po 1,500 marek na nr. 1488 3532 4724 4957 11224 14561 14923 17150 22492 26303 31976 36646 57963 61703 62057 67813 68242 69411 72816 74951 77154 80988 84509 86381 89219 89777 91392 93756 96034 105222 110289 117572 120995 121565 131095 131517 167328 168938 179640 192797 196965 201695 203504 204865 209696 213020 214070 219409 222874. (Po południu dnia 23 października): 1 wygrana 30,000 mk. na nr. 189360 3 wygrane po 5,000 mk. na nr. 73986 96138 115157. 37 wygranych po 3,000 mk. na nr. 455 5765 12759 13736 18553 21995 27774 37144 39268 53178 69096 75158 81002 81443 86409 94483 95470 97750 111592 113573 116227 119757 127385 131948 133133 141511 148572 177928 170714 173728 176874 183303 185565 196540 202113 211112 213587 216280. 44 wygranych po 1,500 mk. na nr. 4255 9117 10128 10716 10496 24201 25147 34321 35322 39030 39541 45540 47002 48680 52326 58771 60434 60986 31779 63051 67690 67801 73563 76603 79687 92593 103089 105560 115274 116900 117964 143308 146246 148566 163235 177367 177562 190517 193438 200307 209697 215967 220258 223107.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 27 października.

4 proc. pożyczka niemiecka	102,70 m
3 i pół proc. pożyczka niemiecka	102,80 "
3 proc. pożyczka niemiecka	97,10 "
4 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	102,75 "
3 i pół proc. pożycz. pruska ukonsolidowana	102,80 "
3 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	97,50 "
4 i pół procent obligi państwa pruskiego	99,90 "
4 proc. listy zastawne poznańskie	—,90 "
3 i pół proc. listy zastawne poznańskie	99,90 "
4 proc. listy rentowe poznańskie	103,30 "
Pruskie 4 proc. listy rentowe	103,30 "
Renta włoska	92,50 "
Austryacka renta złota	104,40 "
Austryacka renta srebrna	102,20 "
Polskie 5 proc. listy zastawne	—,90 "
Renta węgierska złota	103,40 "
Poznański bank prowincjonalny	107,60 "
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	216,60 "
Banknoty austriackie za 100 zlr.	170,10 "
Banknoty francuskie za 100 fr.	80,95 "

Poznań, dnia 27 października.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisji targowej miasta Poznania.)

Inne artykuły.	Cena		
	najwyż.	najniż.	przec.
m. f.	m. f.	m. f.	m. f.
Słoma	3 —	2 50	2 75
Siano { za 100 kilogram.	5 —	4 —	4 50
Katofle	3 60	3 20	3 40
Woł. od łopatki.	1 30	1 20	1 25
Woł. od brzucha	1 20	1 10	1 15
Wieprzowina . .	1 50	1 40	1 45
Cielęcina . . .	1 40	1 30	1 35
Skopowina . . .	1 30	1 20	1 25
Ślonina	1 60	1 50	1 55
Masło	2 40	2 —	2 20
Łój wołowy . .	1 —	— 80	— 90
Jaja za kope.	3 20	2 —	3 10

Wyborowe gatunki nad notowania.

Bydgoszcz, d. 26 paźdz. (Urzędowe sprawozdanie izby handlowej.) Pszenica 170—178 mk., pośledni gatunek 000—000 mk., piękniejsza nad notowania. Żyto wedle gatunku 120—132 mk. Jęczmień 110—120 mrk., dla browarów 125—145 mk. Groch na paszę 000—000 mk., do gotowania 000—000 mk. Owies 125—142 mk. Okowita (70-ta) 39,50 mk.

Za wszelkie podane ogłoszenia oraz reklamy Redakcyja nie bierze żadnej odpowiedzialności.



Na dniu 27 b. m. o godzinie 1/9 rano zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa żona i nasza najukochańsza matka ś. p. (2476)

Zofia Danderska z domu Sokołowska.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m. po południu o godzinie 4 z domu żałoby przy ulicy Stawnej pod liczbą 4 (wchód z Małych Garbar); o czym donoszą krewnym i znajomym pograżeni w smutku

maż wraz z dziećmi.

PARCELACYA.

W majątku rycerskim w **Mielżynie** w powiecie Witkowskim, tuż obok miasta tegoż nazwiska, dokąd dochodzi kolejka pod wiatowa z Gniezna z drugiej strony 1/2 mili szosą od stacyi kolei wrzesińsko-strzałkowskiej „Wulka” mamy na sprzedaż:

- Główny folwark w obszarze ca. 1000 mrg. z charakterem majątku rycerskiego.
- Parcele większe w różnych obszarach w dobrej ziemi z łąkami, oraz mniejsze parcele przy gruntach miejskich z budynkami lub bez budynków.

Warunki kupna dogodnie podług szczegółowej umowy na spłaty w kapitale lub rentę prywatną z umorzeniem. (1872)

W celu obejrzenia zgłosić się trzeba do zarządu dominialnego w Mielżynie. Bliższych informacji sami udzielamy listownie lub osobiście w biurze naszym przy ulicy Bismarka nr. 8. Również u nas wprost zawiera się umowy kupna.

Bank Ziemski w Poznaniu.

Medal srebrny.



Szkola kroju damskiego zał. w r. 1870

przez **Maksymilianą Kazubowską**, akademicznie wykształconego nauczyciela i wydawcy „Podręcznika kroju damskiego”.

Przyszły kurs w Poznaniu rozpoczyna się dnia **8 listopada r. b.** Kurs trwa 4 tygodnie. W tym czasie wyuczą się panie gruntownie wszystkiego, co tylko w zakresie elegancji i modnej krawieczyny damskiej wchodzi. Na zakończenie robi każda z pań samodzielnie próbę, która bez przymierzenia wypaść musi bez najmniejszej poprawki. (2436)

Zwraca się uwagę Szan. Pań na „Podręcznik kroju damskiego”, opracowany i wydany przez ś. p. **Maksymilianą Kazubowską**. „Podręcznik” został na wystawie prowincjonalnej w Poznaniu premiiowany srebrnym medalem i dyplomem honorowym. Takowy kosztuje z przesyłką **4,20 mk.**

M. Kazubowskiego
szkółka kroju damskiego przy placu Piotra nr. 3, III p.
Kazimira Kazubowska, przewodnicząca szkoły.

Medal srebrny.



Szukam dzierżawy (2456)

gościńca

zaraz lub od 1 stycznia r. p. Of. proszę nadesłać: **J. Przewoźniak**, Sękowo p. Podrzewie.



Celem nabycia większej posiadłości, sprzedać mam zamiar **gościńca** swój, położony we wsi ludnej, gdzie są: kościół, szkoła, poczta, jedyny w mieście, przy szosie, 10 kmtr. od Inowrocławia, do tego parcelę (morgę) ziemi; sala do tańca, zabudowania bardzo dobre. (2457)

A. Degórski.

Parchanie per Inowrocław.

Subjekta,

obeznanego z hurtową ekspedycją i z książkowością, który niedawno ukończył naukę, przyjmie od 1-go listopada r. b. hurtowny skład towarów kolonialnych i destylacya (2444)

Herrmanna Schulza
w Koźminie.

Domostwo we Wrześni

przy ul. Ślupeckiej, w bliskości poczty, stósowne dla przedsiębiorstwa każdego rodzaju, jest do nabycia pod korzystnymi warunkami. — Bliższ. wiad.: budowniczy Jerzykowski, Września.

Pokój m. tanio do wyn. Piekary I II

Obszerny kram

z mieszkaniem, położony przy głównej ulicy, ma od 1. 4. 1898 r. do wynajęcia. (2464)

W. Stam w Buku.

Urządzenie do składu tow. kolonialnych jest zaraz na sprzedaż. **Wojczewski**, Jerzyce, ul. W. Berlińska nr. 62. (5430)

Dośkonali kupiec

który był już samodzielnym szuka miejsca jako **wojazer, lagerzysta**, albo do prowadzenia filii albo też innego stósownego zatrudn. Kaucyą złożyć może. — Łask. zgłosz. upr. pod lit. **P. P. 300** postlag. **Kępno** Ks. Poz.

Zalobna msza św.

za spokój duszy zmarłych członków Towarzystwa Rękodzielników i Robotników polskich w Jerzycach odbędzie się w piątek, dnia 29 t. m. o godzinie 8-mej rano w Ochronce. — Szan. członków i znajomych uprasza się o liczny udział. **Zarząd.**

Za 2 mk.

Kuchnia Polska

niezbędny podręcznik dla kucharzy, kucharek i ehaących się nauczyć dobrze gotować. Zawiera przepisy przyrządzania zup, sosów, potraw mięsnych, mącznych, ciast, konfitur, konserwów, tortów, lodów itd. podług wypróbowanych recept znakomitych kucharzy i kucharek. Wydanie czwarte z r. 1897 uzupełnione i poprawione. W wielkim formacie stron 320, opr. eleg. w płótno, zamiast mk. 4, tylko **2 mk.** z franko przesyłką **2,20 mk.** Przez zaliczkę franko **2,40 mk.**

N. Kamiński i Sp.,
księgarnia w Poznaniu (Bazar).

Pieniężna (2254)

loterya + czerwonego

Główna wygrana: mk. 100000
Losy oryginalne po 3,30 mk. 11 losów 35 mk. Porto i lista urzędowa 30 fen. osobno.

I. Rosenberg, Berlin S.,
Kommandantenstr. 51.

120 przedmiotów tylko 4,55 mk. Wspaniały połączony zegarek pod 3-letnią gwarancją, znakomity seyczoryk o 3 no ach, elegancka skórkowa sakiewka, pugilares w pięknej oprawie, 6 sztuk. dobr. chustek (Sacktüch.), garnit. najlep. guzików do mankiet i do koszuli z podw. złotą z przytrzymywaczem krawatki, piękna pisarka, ładny neceserek kieszonek, z przybor. gustowny łańcuszek do zegarka, 100 rozmaitych przedmiotów, potrzebnych dla gospodyni domu. Przeszło 120 tych przedmiotów z zegarkiem, który sam jeden wart jest pieniądze, wysyła przez krótki czas tylko za mk. 4,55, tylko przez zaliczkę pocztową skład fabryczny Kessler, Wiedeń (Wien 2,5 Wallensteinstrasse nr. 23 P.). Za to co się nie spodoba wracam pieniądze. (2470)

Handel wiktualny

z maglą jest zaraz na sprzedaż, z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Gdzie? wskaże ekspedycyja Wielkop. pod l. **2484.**

Ogłoszenie!

Wszelkie narzędzia **kowalskie**, bardzo mało używane, z powodu przeprowadzki są zaraz do nabycia. Zgłoszenia przyjm. **L. Kozłowski**, (2478) fryzjer w Grodzisku.

Statki kowalskie są z powodu śmierci właściciela zaraz do sprzedania. Bliższ. szczeg. dowiedzieć się można u Tomasza Mikołajczaka, Garby pod Tulemami.

Panny, biegle w szyciu, mogą się zaraz zgłosić do W. Goździewicza, pracowni kuśnierskiej przy ul. św. Marcina nr. 63, III p.

Potrzebny człowiek samotny **jako woźnica**. Zgłaszać się mogą tylko trzeźwi i z dobrymi świadectwami do (2474) **Karlsbadzkiej Piekarni.**

Biuro

Spółki Rolników parcelacyjnej

w Poznaniu,

znajduje się

(1879)

od 1-go października 1897

przy ul. Wilhelmowskiej l. 18 part.

w domu W. Dra Jerzykowskiego.

PARCELACYA.

W **Bzowie** w powiecie Czarnkowskim przy stacyi kolei żelaznej **Lubasz** mamy parcele różnej wielkości z łąkami, torfami i zagajeniami pod bardzo przystępnymi warunkami na sprzedaż.

Większa część parcel zamieniona będzie na włości rentowe z rentą umarzającą się w 60 1/2 lat. Mniejsze parcele nabywać można za kapitał na wpłaty lub za rentę prywatną.

Zaliczki wymaga się 1/4 części ceny kupna.

Zgłoszenia przyjmuje nasz zastępca pan Brodnicki w Bzowie i zawiera punktacye. (2148)

Bank Ziemski w Poznaniu.

Książkowy,

w podwójnej włoskiej książkowości samodzielny i pewny, władający obu językami krajowymi w polskim również i w piśmie; dalej (2448)

ekspedycyent

z handlu towarów kolonialnych i farb, także władający obu językami krajowymi, zgłosić się zechcą z podaniem wymagań co do pensyi, wieku, odnośnie także i czasu wstępu do Katowic pod ad.: **O. L. 3** lagernd **Kattowitz** bei Herrn **Alb. Hanke.**

Do prowadzenia większego interesu siodlarsko-tapicerskiego — szukam zaraz (2477)

mężczyzny

w starszym wieku, dokładnie obeznanego w tym zawodzie, i do brzo poleconego. Zgłoszenia pisemne z dołączeniem świadectw w odpisie przyjmuje

Józefa Słomińska,
Grodzisk (Grätz i. Pos).

Potrzebny jest

przedsiębiorca

do wybrania 50 mórg **buraków cukrowych** z odpowiednią ilością **robotników** za dobrą zapłatą. (2349) **Dominium Rogozewo** per Jutrosin.

Pomocnik golarski

może się zaraz lub później zgłosić na stałe miejsce. (2482)

W. KUCZKOWSKI,
fryzjer i golarz,
Leszno Lissa i. P.) (2482)

Dośkonali (2486)

ślusarze i kowale

znajdą zaraz stałe zatrudnienie. Zakład budowy wagonów **BEUCHELT & Co.,**
Jeleniagóra (Grünberg i. Schl.).

Dom. Godurów p. Piaski szuka od 1-go stycznia 1898 dzielnego (2397)

włódarka

z zaciężnikiem.

Ogrodnik

kawaler w 27 roku życia, posiadający chlubne świadectwa, obeznany z wszelkimi gałęziami ogrodnictwa, szuka miejsca od 1. stycznia 1898 r. w **Poznańskim** lub **Król. Polskiem**. Łask. zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkop. pod nr. **2473.**

Miejsce

stangreta

kawaler, byłego kawalerzysty, na 150 mk. pensyi i liberyą w **Dominium Chobienicach** (Köbnitz) p. Zbąszyń dotąd jeszcze niezajęte. (2465)

Zgłoszenia przyjmuje

Zarząd.

W handlu mym tow. żelaznych oraz sprzętów domowych i kuchennych znajduje zaraz porządną młodzieńca miejsce

uczni.

Zgłoszenia do ekspedycyji Wielkop. pod l. **2437.**

Ucznia

z porządnej rodziny, z lepszym wykształceniem, przyjmie każdego czasu do składu towar. kolon. i destylacyi etc. (2487)

J. Kollat,

Miejska Górka (Görschen).

Chłopczyk.

mający chęć wyuczenia się ogrodnictwa, wstąpić może w miejsce zaraz lub od 1 stycznia r. p.

Oskar Jäkel, (2482)

ogrodnictwo artystyczne i handlowe w **Kępnie** (Kempen i. P.)

Tow. polsko-katol. zjedn. malarzy, lakierników i poźłotników w Poznaniu urządza na cel dobroczynny wieczorek z tańcami, który odbędzie się w niedzielę, dnia 31 października r. b. na sali Hotelu Saskiego przy ul. Wrocławskiej nr. 15. Początek zabawy o godz. 1/8 wiecz. Szan. panów członk. prosimy o liczne przybycie. Goście mile widziani. Zarząd

Najnowsze papierosy pod marką

„Rajskie“

w wyborowym gatunku poleca

Fabryka papierosów „PATRIA” **Ganowicz & Wlekiński** w Poznaniu.

Do nabycia w składach tabaczknych, handlach towarów kolonialnych i lepszych restauracyach.